

„Wyłowiona z morza”

Z dna głębokiego, z wody wyjęta,
Mieniąca się bursztynowym blaskiem
w świetle, na brzeg jest wyciągnięta,
Brzeg ten okala portem i piaskiem.

W lot wysoki lekko się wzbija,
I leci, wciąż wyżej, ścieżki poznaje,
I leci ciekawie i skrzydła rozwija,
- Stuletnie miasto ze świtem wstaje.

Na kartach historii już jest zapisana,
Tuszem w kolorze błękitu ciemnego,
Modernistyczna i zapamiętana
w symbolach Pomorza - skarbu cennego.

Malowana jak gęstą farbą olejną,
Jakby spod ręki słynnego malarza,
Unikalna, własna - nie kopia kolejną,
Jest miastem, jakie się nie powtarza.

Dla wielu domem, gdzie serce bije,
Aż po dorosłość, od dziecięcych lat,
Każde wspomnienie ciepło tu żyje,
Gdynia - dla wielu to ich cały świat.

NATALIA NOWAK

III LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE W GDYNII, KL. 1Z

JUSTYNA HORODECKA-NOWICKA